

Kielce tną po sporcie młodzieżowym. "Kluby nie przetrwają"

Krzysztof Łakwa

26.11.2012 , aktualizacja: 25.11.2012 15:42



Mistrzostwa Europy karate kyokushin skinkyokushin w Kielcach (Fot. Paweł Małecki / Agencja Gazeta)

O połowę mniej pieniędzy zapisano na szkolenie młodzieży w projekcie przyszłorocznego budżetu Kielc. - Wiele klubów już teraz nie ma pieniędzy, a po cięciach może im zabraknąć na podstawowe zadania - komentuje Zbigniew Piątek, trener i prezes kolarskiego klubu.

Na zadania związane z kulturą fizyczną miasto wydało w tym roku ponad 3,8 mln zł. Najprawdopodobniej, bo to na razie projekt, w przyszłym roku ta kwota będzie prawie dwukrotnie mniejsza. Na dotacje dla stowarzyszeń kultury fizycznej, imprezy sportowe czy stypendia władze Kielc chcą wydać 2 mln zł.

Cięcia najbardziej odczują kluby i stowarzyszenia, które zajmują się szkoleniem młodzieży. To tam trafiała największa część tej puli, w tym roku to było 3 mln zł. W przyszłym mogą liczyć na 1,5 mln.

W zależności od dyscypliny pieniędzy do zdobycia w konkursach na realizację zadań będzie nawet o połowę mniej. Tak jest m.in. w przypadku kolarstwa, na które miasto zaplanowało 75 tys. zł (150 tys. w 2012 roku). - Przy takich pieniądzach można zamykać klub. W kolarstwie niewiele da się za taką kwotę zrobić, zwłaszcza że z roku na rok rosną koszty m.in. paliwa. Najgorsze, że dotyka to szkolenia młodzieży, a właśnie wtedy w ludziach trzeba zaszczepiać sport - komentuje Zbigniew Piątek, prezes klubu DEK Meble Cyclo-Korona Kielce

Dodaje, że kluby będą miały problem z wybrnięciem z tej sytuacji. - Nie wiadomo, co zrobić: ograniczyć liczbę zawodników czy wyjazdy na zawody. W kolarstwie szkolenie jednej osoby to kwota rzędu 10 tys. zł rocznie. Wiele klubów już teraz nie ma pieniędzy, a po cięciach może się okazać, że nie wystarcza im na podstawowe zadania - zaznacza Piątek.

Kolarstwo to nie jest jedyna dyscyplina, na której miasto chce oszczędzać w przyszłym roku.

Tak jest również m.in. w lekkoatletyce, która w przyszłym roku dostanie 143 tys. zł. - Wszystkiego będzie o połowę mniej. I tu też pojawia się pytanie, z czego rezygnować - zastanawia się Tomasz Wieczorek, sekretarz Kieleckiego Klubu Lekkoatletycznego.

Na ostatnim posiedzeniu radni z kieleckiej komisji edukacji i **sportu** co prawda pozytywnie zaopiniowali ten mocno obciążony projekt budżetu na wsparcie szkolenia sportowego młodzieży, ale nie byli jednomyślni.

Za nim opowiedziały się trzy osoby, a czworo radnych wstrzymało się od głosu.

- Cięcia są drastyczne. Obawiam się, że dla niektórych dyscyplin trzeba będzie poszukać dodatkowych pieniędzy. Nie wiadomo np., czy przy zaplanowanych środkach lekkoatletyka sobie poradzi - zastanawiał się Jarosław Machnicki, przewodniczący komisji z Platformy Obywatelskiej.

Barbara Nowak, skarbniczka magistratu, uspokajała, że większe pieniądze za to otrzyma Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. - Dotacja przedmiotowa wzrośnie o przeszło 400 tys. zł. Liczymy, że dzięki temu kluby otrzymają lepsze warunki wynajęcia MOSiR-owskich obiektów - podkreślała.

Nie przekonało to jednak radnych. - Te pieniądze pochłonie utrzymanie stadionów i hal. Pytanie, czy MOSiR nie powinien ściąć kosztów, a tych pieniędzy nie przeznaczyć na kulturę fizyczną - komentował Włodzimierz Wielgus, radny Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Według sportowców przekazanie pieniędzy MOSiR-owi mogłoby być jednak ratunkiem. - Pod warunkiem że kwota, o którą zmniejszono nam dotację, w całości stanowi koszt wynajęcia obiektów w MOSiR-ze. Przy tych pieniądzach nie możemy na to wydać ani złotówki - zaznacza Wieczorek.

I dodaje, że w 2012 roku na wynajęcie obiektów sportowych klub wyda w sumie 135 tys. zł.

Nie wszystkich jednak argumenty skarbniczki przekonują. - To nas nie dotyczy. Halę wynajmujemy tylko w zimie. Wolimy jednak dostać pieniądze i za wynajem zapłacić, a nie prosić się kogoś, żeby udostępnił za darmo - podkreśla Zbigniew Piątek.

Ile będzie pieniędzy na sportowe szkolenie młodzieży (wybrane propozycje zmian)

1. Szkolenie sportowe dla dzieci i młodzieży zrzeszonej w Kieleckiej Szkole Piłki Nożnej "Korona" (liczba osób objętych szkoleniem: 204) - w 2012 r. było 660 tys. zł - propozycja na 2013 to 300 tys. zł
2. Boks (dla min. 30 osób) - 45 tys. (2012) - 20 tys. (2013)
3. Karate (dla min. 150 osób) - 71 tys. (2012) - 30 tys. (2013)
4. Akrobatyka sportowa (dla min.30 osób) - 70 tys. (2012) - 35 tys. (2013)
5. Zapasy (dla min. 30 osób) - 20 tys. (2012) - 10 tys. (2013)

Cały tekst:

http://kielce.gazeta.pl/kielce/1,47262,12922335,Kielce_tna_po_sporcie_mlodzielowym___Kluby_nie_przetrwaja_.html#ixzz2FcNfKtDH